

POSTANOWIENIE

4 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Karol Weitz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 4 kwietnia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej J.K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z 4 października 2019 r., II Ca 850/17,

w sprawie z wniosku M.K.

z udziałem J.K.

o podział majątku wspólnego,

**1. uchyla zaskarżone postanowienie w punkcie I w części,
w jakiej Sąd Okręgowy:**

**- ustalił, że uczestnik J.K. jest zobowiązany do rozliczenia się
z wnioskodawczynią M.K. z wydatkowanych z majątku
wspólnego środków pieniężnych w kwocie 12 116 015,89
(dwanaście milionów sto szesnaście tysięcy piętnaście 89/100)
złotych stanowiących zysk P. z siedzibą w D. w okresie od 2010 r.
do daty ustania wspólności ustawowej (punkt I.4);**

**- zasądził tytułem rozliczenia majątku wspólnego od
uczestnika J.K. na rzecz wnioskodawczynie M.K. kwotę 4 399
505,91 (cztery miliony trzysta dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy
pięćset pięć 91/100) złotych, płatną w terminie trzech miesięcy od
daty prawomocności postanowienia, z ustawowymi odsetkami za
opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności (punkt
I.9)**

**i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu
w Bielsku Białej do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego;
2. oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie.**

Grzegorz Misiurek

Paweł Grzegorzcyk

Karol Weitz

(K.G.)

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 19 września 2017 r. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej w pkt 1 oddalił wniosek uczestnika J.K. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym wnioskodawczyni M.K. i uczestnika; w pkt 3 ustalił skład majątku wspólnego uczestników, co do których Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2013 r. orzekł separację; w pkt 4 i 5 dokonał podziału majątku wspólnego uczestników w sposób określony w sentencji; w pkt 6 tytułem dopłaty zasądził od J.K. na rzecz M.K. kwotę 5 943 038,83 zł płatną w 10 równych rocznych ratach po 594 303,88 zł każda; w pkt 7-9 orzekł o kosztach postępowania.

W zakresie istotnym z punktu widzenia przedmiotu postępowania kasacyjnego Sąd Rejonowy ustalił, że M.K. i J.K. zawarli związek małżeński w dniu 13 lipca 1991 r., w wyniku czego powstała między nimi ustawowa wspólność majątkowa, której nie zmieniali umowami majątkowymi. Wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej orzekł separację M.K. i J.K.. Wyrok uprawomocnił się z dniem 11 września 2013 r.

W skład majątku wspólnego M.K. i J.K. wchodzi m.in. – oprócz nieruchomości i innych składników majątkowych – P. w D. (P.), jako zorganizowany zespół składników niematerialnych i materialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej, o łącznej wartości 11 543 850 zł, a także kwota

1 384 807,06 zł, stanowiąca dochód P. osiągnięty po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej – od września 2013 r. do dnia orzekania.

Od kwietnia do sierpnia 2013 r. uczestnik wypłacał wnioskodawczyni z przedsiębiorstwa kwoty w wysokości ok. 5000 zł - 20 000 zł miesięcznie na bieżące wydatki domowe, następnie zaczął na rzecz wnioskodawczyni uiszczać alimenty w wysokości orzeczonej przez sąd. Od momentu orzeczenia separacji wnioskodawczyni nie uczestniczy w prowadzeniu P.. Wnioskodawczyni czyniła wielokrotne starania, aby dopuścić ją do współprowadzenia P..

Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie bezspornym było, że strony w czasie trwania związku małżeńskiego łączył ustrój wspólności majątkowej. W jego ocenie nie ziszczyły się przesłanki do ustalenia nierównych udziałów, ponieważ uczestnik nie wykazał, by wnioskodawczyni w jakikolwiek sposób trwoniła wspólny majątek, bądź by zachodziły inne ważne powody uznania, że jej udział w majątku wspólnym jest mniejszy.

Sąd zauważył, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi składniki opisane w pkt 3 sentencji, które strony nabyły ze środków pochodzących z majątku wspólnego – dochodów P. (art. 31 § 2 k.r.o.). Podział tych składników był sporny. Przyznanie P. uczestnikowi Sąd uzasadnił tym, że z uwagi na przymioty osobiste, wiedzę i doświadczenie nabyte przez ponad 20 lat pozostaje on najlepszą osobą do jego prowadzenia. Wnioskodawczyni Sąd przyznał połowę dochodów P. uzyskanych po ustaniu wspólności majątkowej. Wskazał, że pożytki te uczestnik pozyskał z wyłączeniem wnioskodawczyni, celowo odsuwając ją od spraw przedsiębiorstwa, pomimo jej wielokrotnych starań. Zauważył również, że uczestnik na kilka miesięcy przed orzeczeniem separacji wypłacał wnioskodawczyni kwoty na utrzymanie domu, były one jednak znacząco niższe od realnie pozyskiwanych przez niego zysków.

Na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestnika Sąd drugiej instancji - Sąd Okręgowy w Bielsku Białej zmienił zaskarżone postanowienie. W zakresie relewantnym z punktu widzenia zarzutów skargi kasacyjnej Sąd Okręgowy stwierdził w sentencji postanowienia (pkt 4), że uczestnik jest zobowiązany do rozliczenia się z wnioskodawczynią z wydatkowanych z majątku wspólnego środków pieniężnych w kwocie 12 116 015,89 zł stanowiących zysk P. w okresie od

2010 r. do daty ustania wspólności. Sąd Okręgowy zmienił również wysokość spłaty należnej od uczestnika, zasądając od niego tytułem rozliczenia majątku wspólnego na rzecz wnioskodawczynie kwotę 4 399 505,91 zł, płatną w terminie trzech miesięcy od daty prawomocności postanowienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Sąd Okręgowy co do zasady podzielił ocenę dowodów i ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego odnoszące się do składu majątku wspólnego, jego zadłużenia i obecnego stanu. Uznał jednak za zasadne szerokie uzupełnienie materiału dowodowego, czyniąc na tej podstawie szersze i w pewnym zakresie odbiegające od wcześniejszych ustalenia faktyczne. Sąd Okręgowy nie podzielił również w pełni rozważań prawnych Sądu Rejonowego.

W płaszczyźnie faktycznej, Sąd Okręgowy uwzględnił, że uczestnik nie wykazał, w jaki sposób wydatkował środki stanowiące dochód P. za lata 2010-2013 w kwocie 12 575 215, 89 zł. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że Sąd Rejonowy w zasadzie nie wypowiedział się w tej materii. Zdaniem Sądu Okręgowego, ciężar dowodu co do sposobu zużycia środków pochodzących z majątku wspólnego spoczywa na małżonku, który tymi środkami dysponuje. W rozpoznawanej sprawie był to uczestnik jako zarządzający przedsiębiorstwem, które przyniosło te dochody. Rozmiar rozważanej kwoty był tego rodzaju, że uczestnik nie mógł poprzestać na zdawkowym wyjaśnieniu, że środki te zostały zużyte w trakcie trwania wspólności majątkowej, lecz należało od niego wymagać szczegółowego rozliczenia. Zasady doświadczenia życiowego i dokonane w sprawie ustalenia pozwalały wykluczyć wydatkowanie tych środków na nieruchomości. Wskazywało to, zdaniem Sądu Okręgowego, że większość tych środków została przez uczestnika zawłaszczona. Nie ma znaczenia to, czy uczestnik je ukrył, czy zużył, bo skoro ich los jest nieznany, to nie ma możliwości fizycznego objęcia ich rzeczywistym podziałem, lecz można tylko rozliczyć ich wartość. Z korzyścią dla uczestnika można przyjąć w drodze domniemania faktycznego, że z kwoty dochodów P. za lata 2010-2013 wynoszącej 12 575 215,89 zł uczestnik wydatkował na utrzymanie rodziny kwotę 459 200 zł, a tym samym do rozliczenia z wnioskodawczynią pozostało 12 116 015,89 zł.

Za podstawę rozliczenia kwoty 12 116 015,89 zł, zakwalifikowanej jako stanowiące majątek wspólny dochody z majątku wspólnego, Sąd Okręgowy uznał – odwołując się do wypowiedzi orzecznictwa – art. 45 k.r.o. stosowany *per analogiam*. Przyjął zarazem, że w materii tej sąd powinien działać z urzędu. Sąd odnotował wprawdzie, że wnioskodawczyni już we wniosku domagała się bilansu za ostatnie 10 lat i dokonania rozliczeń, a w dalszych pismach procesowych domagała się dopuszczenia do współposiadania przedsiębiorstwa, jednakże – w ocenie Sądu Okręgowego – nie można było uznać, aby stanowisko to spełniało wymagania stawiane w orzecznictwie stosownemu wnioskowi. Z tych powodów Sąd Okręgowy przyjął również – na korzyść uczestnika postępowania – że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w którym nakazano uczestnikowi rozliczyć się z wydatkowanych dochodów P. za czas już po ustaniu wspólności w kwocie 1 384 807,06 zł, zapadło bez żądania (art. 321 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżył skargą kasacyjną uczestnik, zaskarżając orzeczenie w części dotyczącej punktów: I.3 (odnoszący się do punktu 3 postanowienia Sądu pierwszej instancji), I.4, I.7, I.8 oraz I.9 sentencji zaskarżonego postanowienia, zarzucając naruszenie art. 373 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 518, art. 378 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 321 § 1 w związku z art. 13 § 2 oraz art. 383 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 684 oraz art. 567 § 1 oraz art. 686 w związku z art. 567 § 3 k.p.c.; art. 386 § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., a także naruszenie art. 6 w związku z art. 415 k.c. w związku z art. 45 § 1 k.r.o.

Postanowieniem z dnia 10 marca 2023 r. Sąd Najwyższy przedstawił powiększonemu składowi Sądu Najwyższego do rozstrzygnięcia następujące zagadnienie prawne: „Czy w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami (art. 567 § 1 i 3 w związku z art. 684 k.p.c.) sąd z urzędu rozstrzyga także o roszczeniach wynikających z nieusprawiedliwionego rozporządzenia składnikami majątku wspólnego przez jednego z małżonków na własne potrzeby przed ustaniem wspólności majątkowej małżeńskiej?” i odroczył rozpoznanie sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej koncentrowały się wokół nieprawidłowego, zdaniem uczestnika, sposobu rozliczenia kwoty 12 575 215,89 zł, stanowiącej zysk P. za czas przed ustaniem wspólności ustawowej. W ocenie uczestnika, w zakresie, w jakim apelacja wnioskodawczyni zarzucała zaniechanie przez Sąd Rejonowy wydania rozstrzygnięcia w przedmiocie rozliczenia kwot wydatkowych przez uczestnika z majątku wspólnego za lata 2010-2013, wypracowanych przez uczestnika w ramach P., była ona niedopuszczalna z racji braku substratu zaskarżenia i powinna podlegać odrzuceniu (art. 373 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Ponadto, zdaniem skarżącego, Sąd Okręgowy orzekł o rozliczeniu dochodów z majątku wspólnego za lata 2010-2013, mimo niezgłoszenia w postępowaniu przed Sądem Rejonowym stosownego żądania i mimo że rozszerzenie żądania w postępowaniu apelacyjnym jest niedopuszczalne (art. 321 § 1 w związku z art. 13 § 2 i art. 383 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Sąd Okręgowy błędnie bowiem założył, że sąd z urzędu rozstrzyga o roszczeniu z tytułu nieuprawnionego, tj. bez zgody drugiego małżonka, zbycia bądź roztrwonienia przed datą ustania wspólności majątkowej składników majątku wspólnego. Przepisy art. 684, art. 567 § 1 i art. 686 w związku z art. 576 § 3 k.p.c. nie stwarzają podstaw do przyjęcia tego stanowiska, a w konsekwencji zaskarżone orzeczenie przepisy te narusza. Skarżący zarzucił również naruszenie art. 386 § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. przez zaniechanie uchylecia postanowienia Sądu Rejonowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, mimo że Sąd Rejonowy nie orzekł co do istoty sprawy o rozliczeniu dochodów P. za lata 2010-2013, a przeprowadzenie postępowania dowodowego w tej materii w postępowaniu apelacyjnym pozbawiło uczestnika możliwości zakwestionowania ustaleń faktycznych, co doprowadziło do naruszenia art. 176 ust. 1 Konstytucji RP.

Oceniając powołane zarzuty Sąd Najwyższy nie był związany stanowiskiem wyrażonym w uchwale z dnia 14 maja 2024 r., III CZP 38/23, OSNC 2024, nr 11, poz. 108, w której sentencji stwierdzono, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami (art. 567 § 1 i 3 w związku z art. 684 k.p.c.) sąd z urzędu rozstrzyga także o roszczeniach wynikających z nieusprawiedliwionego rozporządzenia składnikami majątku wspólnego przez jednego z małżonków na własne potrzeby przed ustaniem

wspólności majątkowej małżeńskiej. W judykaturze wyjaśniono już, że wykładnia art. 398¹⁷ § 2 k.p.c. – prowadzona w zgodzie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 47 KPP UE – musi zakładać, że dorozumianym warunkiem ustanowionego w tym przepisie związania uchwałą powiększonego składu Sądu Najwyższego jest to, aby do podjęcia tej uchwały doszło w składzie odpowiadającym wszystkim wymaganiom wyrażonym w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i odpowiadających temu przepisowi regulacjach prawa traktatowego i unijnego. W przeciwnym wypadku Sąd Najwyższy cedowałby fragment swojej jurysdykcji – w części objętej rozstrzygniętym zagadnieniem prawnym – na rzecz organu niespełniającego warunków sądu w rozumieniu konstytucyjnym i traktatowym, co jest niedopuszczalne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2025 r., II CSKP 1946/22).

W okolicznościach sprawy warunki te nie zostały spełnione, zważywszy, że uchwała z dnia 14 maja 2024 r., III CZP 38/23, rozstrzygająca zagadnienie prawne, zapadła w składzie z udziałem osób objętych skutkami uchwały składu połączonych izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I - 4110-1/2020, a także orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w których zanegowano status Sądu Najwyższego w składzie z udziałem osób, które objęły urząd sędziego Sądu Najwyższego w postępowaniach z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3), jako niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE w związku z art. 47 akapit drugi KPP UE (por. np. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 3 lutego 2022 r., nr 1469/20, *Advance Pharma Sp. z o.o. przeciwko Polsce* i wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 7 listopada 2024 r., C-326/23, *Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów*).

W konsekwencji, konieczne okazało się samodzielne zbadanie i rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną

wszystkich prawnych aspektów skargi, stosownie do określonych w niej podstaw i objętych nimi zarzutów (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Ocena zarzutów kasacyjnych wymagała w pierwszej kolejności rozstrzygnięcia, czy o roszczeniach wynikających z nieusprawiedliwionego rozdysponowania przez uczestnika przed ustaniem wspólności majątkowej zysku P. – wchodzącego w skład majątku wspólnego – sąd powinien orzekać z urzędu, czy też rozstrzygnięcie takie jest warunkowane sformułowaniem przez zainteresowanego uczestnika stosownego wniosku (art. 321 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Do problemu tego w najszerszym zakresie odnosi się uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 148/07, OSNC 2009, nr 2, poz. 23, w której przyjęto, że o zwrocie wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty sąd orzeka z urzędu, bez względu na inicjatywę uczestników postępowania (por. także we wcześniejszym orzecznictwie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1997 r., II CKN 395/97 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 257/07, OSNC-ZD 2008, nr D, poz. 12). Uzasadniając to zapatrywanie Sąd Najwyższy odwołał się do argumentów językowych, związanych z zestawieniem zdania pierwszego i drugiego art. 45 § 1 k.r.o., jak i do założenia, że przedmiotami majątkowymi wchodzącymi w skład majątku wspólnego są również wierzytelności, co uzasadnia orzekanie z urzędu o zwrocie wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty, mimo że roszczeń takich nie uwzględnia się przy ustaleniu majątku wspólnego podlegającego podziałowi. Pogląd ten, bez bliższego rozważania powołanej argumentacji, podzielono jednolicie w późniejszym orzecznictwie (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2016 r., II CSK 107/15, z dnia 13 września 2019 r., IV CZ 33/19, z dnia 20 grudnia 2019 r., IV CZ 103/19 i z dnia 22 stycznia 2021 r., III CSKP 24/21).

Zważywszy, że roszczenia wynikające z nieusprawiedliwionego rozporządzenia składnikami majątku wspólnego przez jednego z małżonków na własne potrzeby przed ustaniem wspólności majątkowej małżeńskiej są traktowane w judykaturze w przeważającym zakresie tak, jak roszczenia o zwrot wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 600/15 oraz uchwałę Sądu

Najwyższego z dnia 15 września 2004 r., III CZP 46/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 152, a także postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2007 r., II CSK 321/06, z dnia 16 listopada 2012 r., III CZP 64/12 i z dnia 29 lipca 2021 r., II CSKP 82/21; zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1969 r., I CZ 138/68, OSNCP 1969, nr 9, poz. 165), stanowisko to determinuje konieczność orzekania z urzędu również o ewentualnych roszczeniach przysługujących wnioskodawczyni w związku z rozliczeniem zysku P., stanowiących majątek wspólny, za czas poprzedzający ustanie wspólności majątkowej. W taki też sposób – mimo braku bezpośrednio odwołania do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 148/07 – postąpił Sąd Okręgowy w sprawie, w której wydano zaskarżone postanowienie.

Odmienne zapatrywanie uzasadniono w wydanym w niniejszej sprawie postanowieniu Sądu Najwyższego dnia 10 marca 2023 r., obejmującym zagadnienie prawne przedstawione do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego. Podniesiono w szczególności, że argumentu na rzecz powinności orzekania o rozważanych roszczeniach z urzędu nie uzasadnia art. 567 § 1 k.p.c. ani też – z racji materialnoprawnego charakteru – art. 45 § 1 zdanie pierwsze k.r.o. Podstawy takiego obowiązku nie może stwarzać również – niezależnie od argumentu związanego z materialnoprawnym charakterem art. 45 § 1 k.r.o. – odmiennność formuły językowej użytej w art. 45 § 1 zdanie pierwsze i drugie k.r.o. („powinien zwrócić” i „może żądać”), o czym świadczy odwołanie się do art. 22 dekretu z dnia 29 maja 1946 r. - Prawo małżeńskie majątkowe (Dz. U. nr 31, poz. 196), stanowiącego pierwowzór art. 45 § 1 k.r.o. Z brzmienia rozważanego przepisu wynikało, że wszystkie zwroty, o których mowa była w tym przepisie, następują wyłącznie na żądanie zainteresowanych małżonków, brak natomiast dostatecznych podstaw, aby założyć, iżby celem odmiennej redakcji art. 26 ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. – Kodeks rodzinny (Dz. U. nr 34, poz. 308), poprzedzającej obowiązującą ustawę – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, było wprowadzenie tak istotnej zmiany merytorycznej, która polegałaby na ustanowieniu zasadniczo odmiennych reguł orzekania przez sąd o zwrotach przypadających na rzecz małżonków w postępowaniu działowym,

w zależności od tego, czy chodzi o zwrot nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty, czy z majątku osobistego na majątek wspólny.

Za budzący poważne wątpliwości Sąd Najwyższy uznał również pogląd, że wierzytelność z tytułu wydatków i nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty stanowi składnik majątku wspólnego, co miałyby prowadzić do wniosku, że sąd ustala jej istnienie z urzędu na podstawie art. 684 w związku z art. 567 § 3 k.p.c. W świetle wykładni systemowej rozważane roszczenia i odpowiadające im wierzytelności nie stanowią elementu majątku wspólnego, o czym przekonuje art. 567 § 1 k.p.c., który rozszerza przedmiot postępowania podziałowego m.in. na orzekanie o zwrocie wydatków, nakładów lub innych świadczeń z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego i odwrotnie. Z drugiej strony, dochodzenie rozważanych roszczeń przed ustaniem wspólności majątkowej, na co wyjątkowo zezwala art. 45 § 2 *in fine* k.r.o., zbliżałoby się w tym ujęciu do częściowego podziału majątku wspólnego. Przepis art. 35 k.r.o. zakazuje natomiast żądania podziału majątku wspólnego w czasie trwania wspólności ustawowej. Uznawanie rozważanych wierzytelności (roszczeń) za składnik majątku wspólnego prowadziłoby ponadto do logicznie niemożliwego do przyjęcia wniosku, że podlegają one podziałowi między uczestników i uchylałoby działanie wobec nich prekluzji wynikającej z art. 618 § 3 w związku z art. 688 i art. 567 § 3 k.p.c., zważywszy, że prekluzja ta nie odnosi się do przedmiotów wchodzących w skład majątku wspólnego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 1986 r., III CZP 47/86, OSNCP 1987, nr 8, poz. 114 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2021 r., I CSKP 133/21 oraz powołane tam dalsze orzecznictwo). Pozostawałoby też w kolizji ze stanowiskiem, według którego w braku majątku wspólnego właściwym trybem dochodzenia roszczeń określonych w art. 45 § 1 k.r.o. jest proces cywilny, wszczęty powództwem zmierzającym do zasądzenia świadczenia pieniężnego od małżonka, którego majątek osobisty uległ zwiększeniu kosztem majątku wspólnego lub który roztrwonił składniki tego majątku. Właściwość nieprocesowego trybu postępowania w przypadku rozważanych roszczeń nie wynika bowiem z ich charakteru, lecz wyłącznie z zasady kompleksowości postępowania działowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 27/00, z dnia 29 maja

2014 r., V CZ 36/14 i z dnia 25 czerwca 2015 r., V CSK 561/14; w zakresie motywów tego rozwiązania zob. *Projekt kodeksu postępowania cywilnego oraz przepisów wprowadzających*, Warszawa 1964, s. 226).

Dodać należy, że odmiennych wniosków nie można wyprowadzić z abstrakcyjnie ujmowanej „wagi” rozważanego rozliczenia dla uczestników postępowania lub domniemania przynależności do majątku wspólnego przedmiotów nabytych w trakcie trwania małżeństwa (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 1993 r., IV CKN 1721/00 i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2018 r., III CZP 45/18, OSNC 2019, nr 7-8, poz. 76), które dotyczy odmiennego zagadnienia. Za uchyleniem stosowania w postępowaniu nieprocesowym zasady wynikającej z art. 321 § 1 k.p.c. powinny przemawiać istotne racje, wynikające z natury rozstrzyganych stosunków prawnych, w szczególności zaś z konieczności ochrony interesu ponadindywidualnego, który w trybie nieprocesowym ujawnia się silniej niż w procesie cywilnym. Argumentów takich nie można się jednak dopatrzyć w sprawach o podział majątku wspólnego, których przynależność do trybu nieprocesowego nie wynika z ponadindywidualnego charakteru chronionych interesów, lecz z wielopodmiotowej struktury i wielokierunkowości potencjalnych roszczeń między zainteresowanymi. Postępowanie o podział majątku wspólnego podlega wszczęciu wyłącznie na wniosek (por. art. 506 k.p.c.), służy ochronie prywatnych praw majątkowych i nie występują w nim pierwiastki, które mogły usprawiedliwiać aktywność sądu z urzędu w odniesieniu do roszczeń ubocznych w stopniu prowadzącym do przełamania reguły wynikającej z art. 321 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną wskazane okoliczności, w powiązaniu z pozostałymi argumentami powołanymi w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2023 r., II CSKP 569/22, powinny stanowić podstawę rewizji stanowiska wyrażonego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 148/07. Rozstrzygając skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy nie mógł jednak abstrahować od tego, że jakkolwiek zaufanie do wykładni sądowej nie może być stawiane na równi z zaufaniem do stabilności stanu prawnego kreowanego przez ustawodawcę, z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP wynika powinność stosowania przez władzę

sądowniczą adekwatnych instrumentów zmierzających do ujednolicenia orzecznictwa, także na poziomie Sądu Najwyższego i uwzględniania przy rozstrzyganiu indywidualnych spraw dotychczasowego dorobku judykatury, której stabilność i przewidywalność stanowi samoistną wartość (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2021 r., I CSK 52/21, OSNC 2022, nr 1, poz. 7).

W tym kontekście, mając na względzie utrwalony i niepodważany dotąd w orzecznictwie Sądu Najwyższego charakter wykładni zaprezentowanej w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 148/07, rozważa i poszanowanie stabilności praktyki sądowej wymagają, aby ewentualne odstępianie od niej nastąpiło w składzie powiększonym Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podjął działania zmierzające w tym kierunku, podnosząc poważne zastrzeżenia co do trafności tej interpretacji, niemniej jednak nie można obecnie rozsądnie prognozować momentu, w którym uzyskanie stanowiska Sądu Najwyższego w składzie powiększonym, odpowiadającym wymaganiom art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 EKPCz i art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE w związku z art. 47 akapit drugi KPP UE, będzie możliwe. Nie można zarazem tracić z pola widzenia dotychczasowego czasu trwania postępowania kasacyjnego, który przemawiał za koniecznością wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w przedmiocie skargi kasacyjnej.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy uznał – mimo przedstawionych wątpliwości – że stanowisko przyjęte przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym postanowieniu, korespondujące z linią orzecniczą Sądu Najwyższego ugruntowaną w uchwale z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 148/07, odpowiadało prawu. Zarzuty naruszenia art. 684 w związku z art. 576 § 3 k.p.c., a także związane z nimi zarzuty naruszenia art. 321 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. należało zatem uznać za nieskuteczne.

Tak samo należało ocenić zarzuty naruszenia art. 373 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 518 oraz art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Pogląd, że rozstrzygnięcie co do konkretnego przedmiotu sąd powinien podjąć niezależnie od wniosku uczestnika postępowania podziałowego, determinuje bowiem także określony procesowy reżim orzekania w tej materii, co rzutuje również na powinność zawarcia w sentencji rozstrzygnięcia negatywnego,

a pośrednio również na środki prawne służące uczestnikowi postępowania na wypadek pominięcia przez sąd rozstrzygnięcia pozostającego w jego interesie (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2019 r., IV CSK 116/18 i powołane tam orzecznictwo, a także – *mutatis mutandis* – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., II CZ 15/14).

Skardze kasacyjnej należało natomiast przyznać rację w zakresie, w jakim zarzucono w niej, że Sąd Okręgowy, jako sąd drugiej instancji, samodzielnie orzekł rozliczeniu dochodów uzyskanych z P. przed ustaniem wspólności majątkowej małżeńskiej, nie przekazując sprawy do rozstrzygnięcia sądowi pierwszej instancji.

Z art. 383 k.p.c. wynika ogólny zakaz zmiany przedmiotu postępowania w postępowaniu apelacyjnym, bez względu na to, czy zmiana ta miałaby polegać na wystąpieniu z nowym roszczeniem, czy też na rozszerzeniu dotychczasowego roszczenia i niezależnie od tego, czy zmiana ta pociąga za sobą konieczność dokonania dodatkowych ustaleń faktycznych. Zakaz ten wyraża jedno z konstrukcyjnych ograniczeń modelu apelacji pełnej, podyktowane koniecznością zapewnienia, aby nowe lub rozszerzone roszczenie nie było przedmiotem rozpoznania wyłącznie w postępowaniu apelacyjnym, a tym samym bez możliwości zakwestionowania rozstrzygnięcia środkiem zaskarżenia, który pozwalałby na pełną kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia, zarówno w płaszczyźnie ustaleń faktycznych, jak i oceny prawnej. Chodzi zatem o przeciwdziałanie sytuacji, w której rozstrzygnięcie co do zmodyfikowanego przedmiotu procesu, zapadałoby *de facto* w jednej instancji, co wiąże się także z dwuinstancyjnym modelem postępowania sądowego, deklarowanym w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP.

Zasada ta ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.), przy czym w pierwszym rzędzie odnosi się ona do sytuacji, w której podjęcie przez sąd określonego rozstrzygnięcia jest warunkowane wnioskiem uczestnika postępowania (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 1998 r., I CKN 1113/97, z dnia 16 października 1997 r., II CKN 395/97, z dnia 17 października 2003 r., IV CK 283/02, z dnia 26 marca 2004 r., IV CK 209/03 i z dnia 23 czerwca 2020 r., III CSK 28/20). Nie jest ona jednak pozbawiona znaczenia także wtedy, gdy na sądzie spoczywa powinność działania z urzędu, a powinność podjęcia takiego działania, polegającego na

konieczności rozstrzygnięcia o konkretnym roszczeniu, chociażby o ubocznym charakterze, dostrzega po raz pierwszy sąd drugiej instancji. Mimo że do poszerzenia przedmiotu postępowania miałyby wówczas dojść na skutek inicjatywy sądu, nie tracą aktualności racje, które w procesie cywilnym stoją na przeszkodzie temu, aby rozstrzygnięcie o konkretnym roszczeniu zapadało wyłącznie na poziomie drugiej instancji, bez możliwości uruchomienia środka odwoławczego, pozwalającego na pełną kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia, tak co do faktu, jak i prawa (por. – odpowiednio – postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2002 r., III CKN 948/00, OSNC 2003, nr 5, poz. 68 i z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 365/09). Jest tak tym bardziej, jeżeli w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji roszczenie to nie było przedmiotem rozważań sądu, względnie sygnalizacji ze strony uczestnika postępowania, przez co rozstrzygnięcie o nim następowałoby nie tylko *de facto* jednoinstancyjnie, lecz także mogłoby mieć zaskakujący charakter dla uczestników postępowania.

Poszukując adekwatnego rozwiązania tego problemu, sytuację tę należy traktować jako niewyrażoną wprost przyczynę mogącą uzasadniać wydanie przez sąd drugiej instancji rozstrzygnięcia kasatoryjnego, której podstawę należy wyprowadzić z odpowiednio stosowanego art. 386 § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. Przy założeniu, że podjęcie rozważanego rozstrzygnięcia jest powinnością sądu, niezależnie od inicjatywy uczestników, a zarazem jego podjęcie po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym w związku z ujawnieniem się takiej potrzeby dopiero na tym etapie postępowania odejmowałoby możliwość poddania go kontroli instancyjnej, konieczny jest powrót sprawy – w tym zakresie – do sądu pierwszej instancji w celu rozstrzygnięcia przezeń o pominiętym roszczeniu, wraz z dokonaniem, w razie potrzeby, stosownych ustaleń faktycznych pod kontrolą sądu drugiej instancji (por. także orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2021 r., C 799/20, OSP 1921-1922, poz. 225).

Odnosząc te uwagi do okoliczności sprawy, w sytuacji, w której wnioskodawczyni nie złożyła wniosku o rozliczenie dochodów uzyskanych przez uczestnika z działalności P., a jednocześnie Sąd Rejonowy nie wypowiedział się w tej materii, Sąd Okręgowy, po dostrzeżeniu konieczności dokonania takiego

rozliczenia z urzędu, powinien uchylić zaskarżone apelacją postanowienie w zakresie, w jakim było to konieczne z uwagi na związek między tym rozliczeniem a innymi elementami postanowienia działowego, pozostawiając w ten sposób dokonanie tego rozliczenia Sądowi Rejonowemu, z możliwością kontroli ze strony sądu drugiej instancji.

Uzupełniając należało zauważyć, że rozważanej sytuacji nie można stawiać na równi z pominięciem przez sąd pierwszej instancji określonego przedmiotu majątkowego, co bez przeszkód może podlegać naprawieniu w postępowaniu apelacyjnym, w razie potrzeby po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego. Mimo pewnego podobieństwa, odrębnym problemem jest również orzekanie w procesie w postępowaniu apelacyjnym po raz pierwszy o roszczeniu ewentualnym, które – choć zgłoszone przez powoda w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji – nie zostało rozpoznane w związku z uwzględnieniem przez sąd pierwszej instancji roszczenia głównego, jakkolwiek także w tym przypadku dominujący pogląd judykatury opowiada się za niedopuszczalnością orzekania przez sąd drugiej instancji o roszczeniu ewentualnym z uwagi na naruszenie konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania i uniemożliwienie realizacji kontrolnej funkcji postępowania apelacyjnego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2021 r., V CSKP 16/21 i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2022 r., III CZ 123/22, z dnia 10 sierpnia 2022 r., III CZ 209/22 i z dnia 25 października 2023 r., III CZ 194/23).

Analizowany przypadek ma o tyle złożony charakter, że chodzi w istocie o odrębne roszczenie, uboczne z perspektywy przedmiotu postępowania działowego, którego rozstrzygnięcie – w świetle ogólnych zasad rządzących dochodzeniem tego rodzaju roszczeń – powinno być uwarunkowane wystąpieniem z żądaniem odpowiadającym wymaganiom pozwu (por. odpowiednio np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 r., I CSK 138/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 89 i z dnia 22 czerwca 2018 r., II CSK 497/17), przy czym żądanie to powinno być zgłoszone przed sądem pierwszej instancji (por. np. postanowienie z dnia 16 października 1997 r., II CKN 395/97 i orzeczenia powołane we wcześniejszych uwagach). To, że w świetle utrwalonej praktyki sądowej roszczenie to pod pewnymi względami traktowane jest tak, jak składnik

majątku wspólnego, nie może całkowicie przekreślać jego charakteru, z czym muszą wiązać się konsekwencje procesowe, w tym w aspekcie konieczności zapewnienia kontroli rozstrzygnięcia przez sąd dysponujący pełną kognicją co do faktu i prawa.

Skarżący zarzucił także naruszenie art. 6 w związku z art. 415 k.c. i art. 45 § 1 k.r.o. przez błędne przyjęcie, że to na uczestniku spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania, że środki pieniężne stanowiące dochód P. sprzed ustania wspólności majątkowej nie zostały rozdysponowane w sposób nieuzasadniony.

W materii tej należało podnieść, że ciężar dowodu w zakresie wykazania faktów świadczących o zasadności nałożenia na uczestnika postępowania obowiązku rozliczenia się w związku z nieusprawiedliwionym rozporządzeniem składnikami majątku wspólnego na własne potrzeby, spoczywa na tym uczestniku postępowania, który twierdzi, że do takiego nieusprawiedliwionego rozporządzenia doszło. Jest tak bez względu na to, czy materialnoprawnej podstawy tego rozliczenia upatrywać w art. 45 § 1 k.r.o. stosowanym *per analogiam*, jak przyjął Sąd Okręgowy, czy w art. 415 k.c. (por. bliżej co do tej kwestii uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2023 r., II CSKP 569/22).

Taki rozkład ciężaru dowodu nie stoi jednak na przeszkodzie kierowaniu się przez sąd przy dokonywaniu ustaleń domniemaniami, bazującymi na zasadach logiki i doświadczenia życiowego (art. 231 k.p.c.), które mogą prowadzić do określonych ułatwień dowodowych na rzecz małżonka domagającego się rozliczenia. W taki też sposób należy rozumieć przyjmowane w niektórych rozstrzygnięciach zapatrywanie, przywołane przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym postanowieniu, według którego powinność wykazania sposobu przeznaczenia środków finansowych, wchodzących w skład majątku wspólnego, spoczywa na małżonku, który tymi środkami dysponował lub je zużył (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2009 r., V CSK 485/08 i z dnia 26 lutego 2020 r., V CSK 370/18).

In casu Sąd Okręgowy zauważył, że w zestawieniu z faktem, iż dysponentem spornych dochodów w wielomilionowej kwocie był uczestnik, jako zarządzający przedsiębiorstwem, ogólnikowe stwierdzenie, że środki te zostały

zużyte w czasie trwania wspólności majątkowej nie było wystarczające, aby powinnością dalszego dowodzenia losów tych środków obciążyć wnioskodawczynię, co *implicite* zakłada domniemanie faktyczne (art. 231 k.p.c.) – motywowane okolicznościami sprawy, w tym wielkością utraconych środków – że uczestnik środki te wydatkował w sposób nieusprawiedliwiony, a jeżeli było inaczej – powinien tę okoliczność wykazać. Sąd Okręgowy zanegował też, aby rozważane dochody były reinwestowane, jak twierdził uczestnik, a ponadto dokonał szerszych ustaleń wskazujących na podejmowanie przez uczestnika celowych działań zmierzających do uszczuplenia majątku przez pobieranie w okresie bezpośrednio poprzedzającym ustanie wspólności majątkowej i po jej ustaniu kwot liczonych w dziesiątkach tysięcy złotych, których sposobu spożytkowania uczestnik nie wyjaśnił.

Całokształt tych uwag, w powiązaniu z powołaną wcześniej instytucją domniemania faktycznego, nie pozwalał uznać, iżby konstatacja Sądu Okręgowego, że doszło do zawłaszczenia spornych środków przez uczestnika, była następstwem błędnego zastosowania art. 6 k.c. Prawdopodobnie dokonywania przez sąd *meriti* ustaleń przy pomocy domniemań faktycznych lokuje się natomiast poza granicami kontroli kasacyjnej, co wiąże się z ustrojową i procesową pozycją Sądu Najwyższego jako „sądu prawa” (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17 i z dnia 23 czerwca 2020 r., V CSK 506/18 oraz powołane tam orzecznictwo).

Skarżący zaskarżył postanowienie Sądu Okręgowego co do punktów: I.3, odnoszącego się do punktu 3 postanowienia Sądu Rejonowego, w którym wskazano skład majątku wspólnego, a także I.4, I.7, I.8 oraz I.9 sentencji zaskarżonego postanowienia. Zarzuty skargi kasacyjnej koncentrowały się jednak na zobowiązaniu uczestnika do rozliczenia z wnioskodawczynią z środków pieniężnych stanowiących zysk P. w okresie od 2010 r. do ustania wspólności ustawowej, czego dotyczyły punkty I.4 i I.9 sentencji postanowienia Sądu Okręgowego. W pozostałym zakresie, dotyczącym składników majątku wspólnego określonych w pkt I.3 i sposobu podziału tych składników (pkt I.8), w tym jednostek rozrachunkowych zgromadzonych w OFE (pkt I.8), skarga kasacyjna nie zawierała uzasadnionych podstaw.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 398¹⁴ w związku z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Grzegorz Misiurek

Paweł Grzegorzczuk

Karol Weitz

(K.G.)

[a.ł.]